

Bill Gates zwraca się przeciwko CDC i FDA, twierdzi, że nie można im ufać, gdy Trump jest u władzy



[Nie można już ufać ani](#) Food and Drug Administration (FDA), ani Centers for Disease Control and Prevention (CDC), według eugenika i miliardera, Billa Gatesa, ponieważ prezydent Trump nie nadzoruje tych agencji tak, jak chciałby Gates.

Podczas niedawnego wywiadu Gates narzekał, jak Trump jest rzekomo zaangażowany w „polityczne wtrącanie się” w FDA, która, według Gatesa, była „najważniejszym światowym organem ds. Zdrowia publicznego”.

W rozmowie z *Bloomberg News* Gates wyraził to, co możemy opisać jedynie jako sceptycyzm antyszczepionkowy, co jest dziwne dla maniaka farmaceutycznego, który dosłownie [żyje po to, by szczepić](#).

Według Gatesa CDC również straciło wiarygodność, ponieważ jego nacisk i metody zmieniły się wraz z Trumpem u władzy. To, co Gates uważa za wiarygodne i leży w najlepszym interesie zdrowia publicznego i dobrobytu, stało się „ofiara prezydentury, która bagatelizowała lub odrzucała naukę i medycynę w pogoni za politycznymi korzyściami”.

Gates jest szczególnie zdenerwowany decyzją szefa FDA, Stephena Hahna o „wycofaniu się” z oświadczenia agencji

dotyczącego rekonwalescencji osocza, które Trump niedawno ogłosił jako opcję leczenia pacjentów z koronawirusem z Wuhan (COVID-19).

„Dzięki całkowicie spartaczonemu oświadczeniu o osoczu zobaczyliśmy, że kiedy zaczynasz naciskać na ludzi, aby mówili optymistyczne rzeczy, zupełnie ich ponosi” – warknął Gates.

„FDA straciła tam dużą wiarygodność” – dodał.

Jeśli chodzi o CDC, Gates mówi, że ta agencja była również „postrzegana jako najlepsza na świecie”, ale „były pewne niedociągnięcia w niektórych sprawach na poziomie pełnomocników”.

Bill Gates uwielbia „Operation Warp Speed”, ale chce więcej pieniędzy na „produkcję i zakup” szczepionek

Jedyna dobra rzecz, jaką Gates miał do powiedzenia na temat wszystkiego, co robi Trump, dotyczyła „Operacji Warp Speed”, programu stworzonego przez Trumpa i [kierowanego przez byłego dyrektora GlaxoSmithKline \(GSK\)](#), którego celem jest masowa dystrybucja szczepionki na koronawirusa z Wuhan (COVID-19) zaraz po zejściu z przyspieszonej linii produkcyjnej.

Gdyby jednak zależało to od Gatesa, program zostałby znacznie rozszerzony, aby zgromadzić znacznie więcej funduszy na „produkcję i rozprowadzanie” szczepionek przeciwko koronawirusowi, zwłaszcza w biedniejszych częściach świata.

Według Gatesa, kolejne 8-10 miliardów dolarów z funduszy przeznaczonych na tworzenie stałych łańcuchów dostaw leków i szczepionek w Trzecim Świecie pozwoliłoby zaoszczędzić „biliony” amerykańskiej produkcji gospodarczej.

„Ta nierówność – czy to między obywatelami, pracownikami fizycznymi a pracownikami umysłowymi, czarnych doświadczających wyższego wskaźnika zachorowań niż inni –

biedne kraje nie mogą pożyczać i wydawać pieniędzy, tak jak Stany Zjednoczone i inne bogate kraje” twierdzi.

„Prawie każdy wymiar nierówności został tutaj zaakcentowany”.

Zapytany o to, że dziesiątki milionów Amerykanów postrzegają teraz Gatesa jako „postać polaryzującą” w erze koronawirusa w Wuhan (COVID-19), Gates odrzucił pogląd, że ma ukryte motywy jako „teorie spiskowe”, które nazwał „szalonymi.”

Gates obwinił również firmy z mediów społecznościowych, takie jak Facebook i Twitter, o przystosowanie się do rozprzestrzeniania się tych „teorii spiskowych”, co do których Gates wydaje się zgadzać, że spowodowało nieodwracalne szkody dla jego reputacji i publicznego wizerunku. Dzieje się tak pomimo faktu, że Gates nie ma nawet najmniejszych kwalifikacji, by mówić na którykolwiek z tych tematów, nie mówiąc już o wpłynięciu na politykę publiczną swoimi opiniami.

„Podsumowując: Gates uważa, że nie należy już ufać biurokratycznym instytucjom (w skład których wchodzi dr Fauci i dr Birx)” – informuje *Zero Hedge*. Po prostu *mu* zaufaj.

Źródła:

[ZeroHedge.com](https://www.zerohedge.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

The New York Times i

Washington Post maja powiązania finansowe z Chinami



Komunistyczna Partia Chin (KPCh) to coś więcej niż tylko zadowolona z siebie, potulna obecność, magicznie zamknięta w granicach Chin. KPCh reprezentuje bezwzględną ideologię ucisku, która stara się [wpływać na rządy i instytucje na całym świecie i manipulować nimi](#) .

Oryginalne wartości Ameryki – jej idea surowego indywidualizmu, możliwości ekonomicznych i wolności osobistej są ZAGROŻENIEM dla reżimu komunistycznego, który kontroluje, dyktuje i uciska ludzi. Dlatego KPCh jest tak nieugięta, jeśli chodzi o finansowe i ideologiczne manipulowanie przywódcami USA, [środowiskiem akademickim, nauką](#) i mediami.

Destabilizacja Ameryki jest dokonywana najpierw poprzez manipulację mediami. To właśnie ta manipulacja umożliwiła miesiące buntów w amerykańskich miastach, ponieważ przestępcza działalność gangów Black Lives Matter jest chwalona jako pokojowy ruch na rzecz sprawiedliwości społecznej. Manipulacja jest tak poważna, że ☐duża amerykańska partia polityczna (Demokraci) porzuciła rządy prawa w wielu amerykańskich miastach, pozwalając na kontynuowanie działalności przestępczej poprzez wezwania do usunięcia organów ścigania! To nie przypadek, że [prokomunistyczna grupa chińska współpracuje z założycielami BLM](#) .

Co więcej, korporacyjne media nadal papugują propagandę KPCh by „kontrolować wirusa” – [wirusa, który został zmieniony i stał się bardziej zaraźliwy w laboratorium w Chinach](#). To ukrywanie przez Chiny tej broni biologicznej pogorszyło wybuchy infekcji dróg oddechowych na całym świecie, ale korporacyjne media nadal ukrywają nikczemne zaangażowanie Chin w ofiary śmiertelne i ich nadużywanie kontroli, które szkodziło jeszcze większej liczbie istnień.

KPCh ma powiązania finansowe i znaczący wpływ na media w USA

„Często można zobaczyć przedstawicieli amerykańskich firm powiązanych finansowo z Chinami, którzy naturalnie stają się obrońcami polityki KPCh i szerzą propagandę KPCh” – powiedziała Helen Raleigh, chińska imigrantka, która jest głównym współpracownikiem w *The Federalist*. „Powiązanie finansowe oznacza, że □□Amerykanie będą znacznie mniej skłonni do kwestionowania praw człowieka w Chinach lub niedopuszczalnych żądań, takich jak transfer technologii”.

W *New York Times* meksykański miliarder Carlos Slim jest właścicielem 17,4 procent konglomeratu medialnego, posiadając jedną trzecią ich akcji klasy A, co pozwala mu dyktować jedną trzecią zarządu firmy. Slim regularnie prowadzi interesy z chińskimi firmami i beczelnie obchodził politykę handlową America First prezydenta Trumpa. Zrobił to, dołączając do swojej firmy Giant Motors z chińską firmą JAC Motors, aby chytrze produkować samochody w Meksyku i sprzedawać je na rynku Ameryki Łacińskiej. Chiny manipulują *NYT* za pośrednictwem Slima, który również połączył siły z KPCh i Huawei Technologies, korzystając ze swojej firmy America Movil. Współpracując z Huawei, Slim próbuje podważyć amerykańskie interesy bezpieczeństwa, omijając amerykańskie przepisy, które chronią Amerykanów przed inwazyjną siecią 5G Huawei. *The New York Times* jest głównie kontrolowany przez KPCh za pośrednictwem Slima. Chociaż nie kieruje bezpośrednio spotkaniami redakcyjnymi, to on wypłaca pensje. Działania i

program redakcyjny NYT są zdane na łaskę lukratywnych umów biznesowych Slima, które regularnie zawiera z chińskim rządem.

Washington Post szybko stał się propagandową szmatą KPCh. Kiedy prezes Amazon, Jeff Bezos, kupił *WaPo* za 250 milionów dolarów w 2013 roku, gazeta szybko otrzymała nowy biznesplan, który stawia interesy biznesowe Chin na pierwszym miejscu. Bezos jest kontrolowany przez KPCh, ponieważ większość jego transakcji biznesowych z chińskim rynkiem biznesowym jest regulowana przez KPCh. Aby tanio wytwarzać swoje produkty w Chinach przy użyciu niewolniczej siły roboczej, Bezos musi promować chińską propagandę w reklamach *Washington Post*. Sekcja „China Watch” w *WaPo* jest bezpośrednio związana z China Daily, państwową organizacją medialną kontrolowaną przez KPCh. *Washington Post* sprzedał się KPCh, przyjmując ich pieniądze, aby KPCh mogła rozpowszechniać ich propagandę w amerykańskich wiadomościach.

Ponieważ Bezos rozwija firmę Amazon w Chinach, może zarabiać w Chinach tylko wtedy, gdy dostarcza wiadomości propagandowe KPCh. Poparł nawet traktat zezwalający Big Tech na rozszerzenie ich interesów z Chinami. Pozwala to amerykańskim firmom technologicznym na większe inwestycje w chińską gospodarkę, ponieważ media społecznościowe uczą się drogi KPCh, która obejmuje kontrolowanie i cenzurowanie treści w celu promowania oficjalnych narracji, które służą szczególnym interesom i poszerzają kontrolę rządu.

Źródła:

[TheFederalist.com](https://www.thefederalist.com/)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com/)

[Heritage.org](https://www.heritage.org/)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com/)

[Brighteon.com](https://www.brighteon.com/)

DOJ ogłasza, że Seattle, Portland i Nowy Jork są bezprawnymi strefami anarchistycznymi, ustanawiając federalne aresztowania burmistrzów Demokratów po wyborach



Jak już wcześniej mówiłem, [prezydent Trump ma „tajną broń” przeciwko lewicowym powstańcom i zdrazieckim aktorom](#), którzy próbują zniszczyć USA. Tą bronią jest [Czternasta Poprawka](#), która jednoznacznie stwierdza, że Prezydent Stanów Zjednoczonych musi odsunąć od władzy tych, którzy są zaangażowani w udzielanie pomocy lub wsparcia powstańcom prowadzącym wojnę z tym narodem.

Sekcja 3 czternastej poprawki otwarcie stwierdza:

Żadna osoba nie może być senatorem ani przedstawicielem w Kongresie, ani wybierać prezydenta i wiceprezydenta, ani piastować żadnego urzędu cywilnego lub wojskowego w Stanach Zjednoczonych lub w jakimkolwiek stanie, która po złożeniu przysięgi jako członek Kongresu, albo jako urzędnik Stanów

*Zjednoczonych, albo jako członek jakiejkolwiek legislatury stanowej, albo jako urzędnik wykonawczy lub sądowy dowolnego stanu w celu poparcia Konstytucji Stanów Zjednoczonych, **brał udział w powstaniu lub buncie przeciwko lub udzieliło pomocy lub wsparcia wrogom.***

Nie da się jaśniej. Wszyscy ci, którzy pomagają w buncie przeciwko Stanom Zjednoczonym, zarówno cywilni, jak i wojskowi, muszą zostać usunięci ze stanowiska. Obejmuje to Ocasio Cortez, burmistrz Wheeler, burmistrz Durkan, burmistrz de Blasio, a nawet gubernatorzy stanów, tacy jak Inslee, Brown i Cuomo.

Aresztowania lewicowych burmistrzów mogą rozpocząć się wkrótce po wyborach

Departament Sprawiedliwości przygotowuje się do aresztowania lewicowych kolaborantów wkrótce po wyborach, ponieważ Trump powołuje się na *ustawę o powstaniu* i aktywuje amerykańskie oddziały wojskowe, które są rozmieszczone w 50 największych miastach Ameryki.

Teraz [Departament Sprawiedliwości wydał](#) oświadczenie, w którym trzy miasta w USA są „jurysdykcjami zezwalającymi na przemoc i niszczenie mienia”. Te trzy miasta to:

- Seattle
- Portland
- Nowy Jork



Jak wyjaśnia Departament Sprawiedliwości:

Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych zidentyfikował dziś następujące trzy jurysdykcje, które zezwoliły na utrzymywanie się przemocy i niszczenie mienia i odmówiły podjęcia rozsądnych środków w celu przeciwdziałania działalności przestępczej: Nowy Jork; Portland w stanie Oregon; i Seattle w stanie Waszyngton.

Kryteria oceny każdego miasta poniżej:

- *Czy jurysdykcja zabrania policji interweniowania w celu przywrócenia porządku wśród powszechnej lub utrzymującej się przemocy lub aktów wandalizmu.*
- *Czy jurysdykcja cofnęła ochronę organów ścigania z obszaru geograficznego lub struktury, do której funkcjonariusze organów ścigania są zgodnie z prawem uprawnieni, ale oficjalnie uniemożliwiono im dostęp lub zezwolono na dostęp tylko w wyjątkowych okolicznościach, z wyjątkiem sytuacji, gdy funkcjonariusze organów ścigania są na krótko wstrzymywani ze względów taktycznych decyzji, której celem jest bezpieczne i sprawne rozwiązanie konkretnego i trwającego bezprawnego incydentu, który stanowi bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa osób lub funkcjonariuszy organów ścigania.*
- *Czy jurysdykcja wyłącza uprawnienia lub zwalnia wydziały policji.*
- *Czy jurysdykcja bezzasadnie odmawia przyjęcia ofert pomocy organów ścigania od rządu federalnego.*
- *Wszelkie inne powiązane czynniki, które Prokurator Generalny uzna za stosowne.*

Z zapowiedzi jasno wynika, że wkrótce do listy zostaną dodane kolejne miasta; najprawdopodobniej między innymi Chicago i Minneapolis.

Analiza: DOJ przygotowuje się do aresztowania burmistrzów Demokratów i postawienia im zarzutów buntu po wyborach

To oświadczenie Departamentu Sprawiedliwości wprowadza w życie plan w celu powołania się na uprawnienia do czternastej poprawki do aresztowania lewicowych burmistrzów, gubernatorów, sędziów i ustawodawców, którzy brali udział w nielegalnym powstaniu przeciwko Stanom Zjednoczonym. Obejmuje to reprezentantów Maxine Waters, Nancy Pelosi, Jerry'ego Nadlera,

Adama Schiffa i dosłownie tysiące ustawodawców stanowych i skorumpowanych urzędników sądowych, którzy wzięli udział w skoordynowanym spisku mającym na celu obalenie Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Jak już mówiłem wcześniej, żadne agresywne działania nie zostaną podjęte przeciwko powstańcom aż do *zakończenia* wyborów. Ale zaraz po wyborach, gdy radykalna lewica eksploduje w „Operacji Chaos” i przeprowadzi zorganizowane, dobrze finansowane bojowe ataki na infrastrukturę USA, ustawodawców i Biały Dom, prezydent Trump prawdopodobnie oficjalnie ogłosi powstanie w toku i aktywuje amerykańskie zasoby wojskowe w 50 miastach, natychmiastowo rozbijając lewicowe grupy powstańcze.

Wiemy również, że taki jest plan, ponieważ AG William Barr prawie się wygadał. W szeroko rozpowszechnianej wiadomości z zeszłego tygodnia, [Wall Street Journal doniósł](#), AG William Barr powiedział prokuratorom, aby zbadali oskarżenie burmistrz Seattle Jenny Durkan o podburzanie, „za pozwolenie mieszkańcom na utworzenie w tym mieście strefy wolnej od policji”.

Innymi słowy, Departament Sprawiedliwości aktywnie zachęca prokuratorów federalnych do tworzenia spraw przeciwko zdradzieckim urzędnikom publicznym, którzy zezwalają na taką lewicową przemoc, a ogłoszenie Departamentu Sprawiedliwości w sprawie Seattle, Portland i Nowego Jorku dodatkowo potwierdza fakt, że polityczni przywódcy tych miast **aktywnie angażują się w powstanie przeciwko Stanom Zjednoczonym**, łamiąc przysięgę.

Pamiętaj: czternasta poprawka wymaga teraz od prezydenta Trumpa i Departamentu Sprawiedliwości aresztowania tych osób i odebrania im władzy. Takie aresztowania prawdopodobnie będą musiały zostać przeprowadzone przez żandarmerię po wyborach, gdy wojsko zostanie w pełni rozmieszczone przeciwko lewicowym miastom, aby stłumić przemoc i usunąć zbrodniczych powstańców, takich jak Durkan, z urzędu publicznego.

Ameryka nie może funkcjonować, jeśli jej miastami i stanami rządzą zdradzieccy aktorzy zaangażowani w bunt przeciwko narodowi

Aby przeanalizować wszystkie te informacje, pamiętaj, że **Ameryka jest już w stanie wojny domowej**, z radykalnymi siłami antyamerykańskimi prowadzącymi wojnę kinetyczną przeciwko organom ścigania, budynkom rządowym i zwolennikom Trumpa. [Niedawna śmierć dzieciobójczyni adw Ruth Bader Ginsburg](#) tylko eskaluje krwiożerczą lewicę, zamieniając ją w radykalnych szaleńców, którzy są zobowiązani do masowego niszczenia, podpalania i siania chaosu.

Jedynym pewnym sposobem obrony Ameryki przed tym gwałtownym powstaniem jest powołanie się na *ustawę o powstaniu*, tymczasowo umieszczając wojska na ulicach amerykańskich miast, aby zdjąć siły powstańcze i odsunąć od władzy wszystkich zdradzieckich / wywrotowych aktorów. Oznaczałoby to masowe aresztowania potencjalnie tysięcy zdradzieckich aktorów, którzy czynnie spiskowali w celu obalenia Stanów Zjednoczonych Ameryki. Niektórzy z tych zdradzieckich aktorów siedzą w Stanach Zjednoczonych jako senatorowie (Feinstein) lub członkowie Izby (Nadler, AOC itp.). Inni są członkami fałszywych mediów informacyjnych (Stephanopoulos) lub prowadzą duże platformy technologiczne (Dorsey, Zuckerberg, Pichai itp.). Wszyscy z nich są winni zdrady stanu Ameryki i muszą zostać aresztowani, postawieni przed sądem i uwięzieni za skoordynowane zbrodnie przeciwko temu narodowi. I to nawet nie dotyczy korupcji w Departamencie Sprawiedliwości FBI i Obamy, gdzie ludzie tacy jak James Comey, Eric Holder.

Szerzący przemoc lewicowi buntownicy wkrótce staną się wrogimi bojownikami lub krajowymi terrorystami

Jednocześnie dziesiątki tysięcy obłąkanych, pełnych nienawiści lewicowych buntowników, którzy otwarcie celebrują masowe zniszczenia, chaos i brutalne ataki na niewinnych ludzi, muszą zostać potraktowani siłowo przez jednostki federalne i

wojskowe. Deklarując istnienie powstania przeciwko Stanom Zjednoczonym, Prezydent Trump jednocześnie deklaruje, że wszyscy, którzy biorą udział w aktach powstania, są **wrogimi bojownikami** / wrogami kraju, którzy mogą zgodnie z prawem zostać zastrzeleni przez siły obronne, takie jak aktywowane jednostki wojskowe.

Najprawdopodobniej właśnie tego potrzeba, aby skończyć z destrukcyjną lewicą. Szalone, obłąkane, bezprawne, wściekłe tłumy lewicy są teraz **poza ludzkością** i w ich pokręconych mózgach nie pozostało nic z racjonalizmu. Nie funkcjonują już jako istoty ludzkie. Zamiast tego są zaprogramowanymi biologicznymi robotami, które zostały zindoktrynowane za pomocą inspirowanej mediami nienawiści i inżynierii społecznej Big Tech, aby działać jako agenci zniszczenia przeciwko Ameryce. Nie da się ich przekonać ani reformować. Będą musieli zostać trwale usunięci ze społeczeństwa, jeśli jakkolwiek Amerykanin ma kiedykolwiek znowu żyć w pokoju, w systemie obywatelskim i prawnym.

Technicznie rzecz biorąc, gdy Trump ogłosi trwające czynne powstanie, **każdy obywatel amerykański może legalnie walczyć z każdym wrogiem bojownikiem, który zagraża temu narodowi.**

Czekają bitwy na ulicach Ameryki między lewicowymi terrorystami przeciwko aktywowanym siłom wojskowym USA i Gwardii Narodowej, chociaż istnieje możliwość, że niektóre jednostki Gwardii w stanach rządzonych przez Demokratów, takich jak Waszyngton i Kalifornia, mogą dołączyć do zdrady, co skutkuje eskalacją działań wojskowych, które angażują zdrazieckie jednostki Gwardii z ogromną siłą. W tym scenariuszu moglibyśmy dosłownie zobaczyć czołgi, artylerię i inne operacje wsparcia powietrznego prowadzone w miastach USA lub w ich pobliżu.

Amerykanie muszą być gotowi na wspieranie wojsk...

Źródło:

Chiny siłą pobierają krew praktykującym Falun Gong, co wzbudza obawy związane z grabieżą organów



Kiedy Shen Fang, 70-letnia praktykująca [Falun Gong](#) mieszkająca w Szanghaju, odmówiła otwarcia drzwi czterem policjantom, którzy naszli ją w mieszkaniu 2 sierpnia, wezwali ślusarza i włamali się do środka. Pomimo że protestowała, czterej policjanci ją unieruchomili, chwycili za nadgarstek i wiele razy zadrasnęli skórę na ręce, aby pobrać krew.

Kilkakrotnie powtarzali, że pobieranie krwi zostało „nakazane przez państwo”.

„Prawo was nie dotyczy” – krzyknął jeden z policjantów, zakrywając numer odznaki. „Zamierzamy was wszystkich wybić!”.

Według raportów Minghui.org, amerykańskiej izby pamięci gromadzącej informacje na temat prześladowań Falun Gong przez chiński reżim, w ostatnich miesiącach dziesiątki zwolenników duchowej praktyki Falun Gong w całym kraju miało podobne doświadczenia. Niektórych, tak jak Shen, odwiedzała

policja, a innych siłą zabrano na komisariaty w celu pobrania krwi, wyjaśniając bardzo niewiele.

Również w rozległej dzielnicy Pudong, którą od domu Shen oddziela tylko rzeka, policja przymusowo pobrała próbki krwi od ponad dziesięciu praktykujących, wraz z odciskami palców, nagraniem głosu i próbką pisma. Według sierpniowego raportu Minghui policja powiedziała, że zostaną aresztowani, jeśli odmówiliby współpracy.

Falun Gong, praktyka duchowa z zestawem ćwiczeń medytacyjnych i naukami moralnymi opartymi na prawdzie, życzliwości i cierpliwości, jest brutalnie represjonowana w Chinach od 1999 roku. Według [Centrum Informacyjnego Falun Dafa](#) w ciągu ostatnich dwudziestu lat setki tysięcy zwolenników zostało zamkniętych w [obozach pracy](#), [ośrodkach detencyjnych](#), ośrodkach „reeducacji” i [szpitalach psychiatrycznych](#), gdzie poddaje się ich torturom, by zmusić do wyrzeczenia się wiary.

Niedawne badania krwi budzą zaniepokojenie szczególnie w kontekście coraz większej liczby dowodów, że chiński reżim uprzedmiotawia więźniów sumienia, grabiąc ich organy i sprzedając je na przeszczepy.

W 2019 roku niezależny trybunał społeczny w Londynie ([Niezależny Trybunał w sprawie Grabieży Organów od Więźniów Sumienia w Chinach](#), ang. Independent Tribunal into Forced Organ Harvesting from Prisoners of Conscience in China – przyp. redakcji) [ustalił](#), że „[ponad wszelką wątpliwość](#)” przetrzymywani w więzieniach wyznawcy Falun Gong byli głównym źródłem zaopatrzenia dla prowadzonego dla zysków, rozległego chińskiego przemysłu grabieży organów. Po wydaniu [ostatecznego wyroku](#) w marcu br. trybunał orzekł, że makabryczna praktyka nie ustaje. Stwierdził, że takie czyny stanowią zbrodnię przeciwko ludzkości.

„Jeśli oskarżenia zostaną udowodnione, niewątpliwie zostaną porównane do najgorszych okrucieństw popełnionych

w konfliktach XX wieku” – orzekł trybunał w marcowym wyroku.



„Bez wątpienia nielegalne”

Chen Jiangang, chiński adwokat i współpracownik American University Washington College of Law, powiedział, że pobieranie krwi przez policję nie wydaje się rutynowym badaniem stanu fizycznego, ale raczej „pobieraniem od ludzi próbek biologicznych”.

„Kiedy Komunistyczna Partia Chin prześladuje ludzi, nie potrzebuje poparcia ze strony prawa” – powiedział w wywiadzie dla „The Epoch Times”, dodając, że zachowania policji były naruszeniem dóbr osobistych i „skrajnym upokorzeniem danej osoby”.

„Chcą cię kontrolować, stworzyć psychologiczny terror”.

Li Xudong, chirurg ortopeda i adiunkt na University of Virginia School of Medicine, powiedział, że pobieranie krwi „wyraźnie nie jest normalne” i prawdopodobnie miało utorować drogę do późniejszej identyfikacji dopasowania narządów.

„Nie zrobiono tego z troski o czyjeś zdrowie” – powiedział.

Dr Torsten Trey, dyrektor wykonawczy grupy medycznej Doctors Against Forced Organ Harvesting (pol. Lekarze przeciwko [Grabieży Organów](#)), zgodził się, że badania krwi są czymś „niecodziennym”. Trey powiedział, że policja przeprowadziła u Shen rutynowe [badanie krwi](#) – proste badanie diagnostyczne często wykonywane w trakcie leczenia – i dodał, że prawdopodobnie wykonali badania przesiewowe pod kątem potencjalnego dawstwa narządów.

Jeśli „potrzebują organu dla grupy krwi, która jest rzadka wśród Chińczyków (AB lub B), mogą najpierw przeprowadzać badanie przesiewowe, a jeśli wynik będzie pozytywny, to zrobią dokładniejszy test” – powiedział w wywiadzie dla „The Epoch

Times”.

Zauważył, że w przypadku braku pełnych danych „całkowita liczba takich testów może być znacznie wyższa”.

Peng Yongfeng, były prawnik z prowincji Hebei zajmujący się prawami człowieka, który wcześniej wywołał gniew władz za obronę praktykujących Falun Gong w chińskich sądach, powiedział, że działania policji były „bez wątpienia nielegalne”.

Jeśli rzeczywiście pobierali próbki krwi, by napędzać bank danych o organach, to policja byłaby odpowiedzialna za umyślne spowodowanie obrażeń ciała i umyślne zabójstwo, powiedział Peng, któremu udało się wyjechać do Stanów Zjednoczonych.



Falun Gong practitioners take part in a candlelight vigil commemorating the 20th anniversary of the persecution of Falun Gong in China, on the West Lawn of Capitol Hill on July 18, 2019. (Samira Bouaou/The Epoch Times)

Inne niedawne przypadki

Z raportów Minghui wynika, że przymusowe pobieranie próbek krwi miało ostatnio miejsce u praktykujących Falun Gong w prowincji Shandong na wschodzie Chin, w miejscowościach na północ od Pekinu i Tiencinu, w Mongolii Wewnętrznej, w północno-wschodnich prowincjach Jilin i Liaoning oraz w prowincji Henan w środkowo-wschodniej części kraju.

Dong Xuejing, praktykująca Falun Gong z Tianjin, powiedziała Minghui, że w marcu, gdy robiła w domu pranie, nagle wpadła policja, funkcjonariusze zarekwirowali jej książki Falun Gong i niektóre materiały prezentujące praktykę. Policjanci zabrali ją na miejscowy posterunek i przywiązali do krzesła. Później zamknęli na wiele godzin w metalowej klatce, a następnie siłą pobrali jej krew i dopiero o północy wypuścili za kaucją. Została objęta nadzorem domowym i co miesiąc musi się zgłaszać na posterunek policji.

W maju Cheng Suqin z miasta Zhengzhou w prowincji Henan została aresztowana przez funkcjonariuszy policji, którzy zapukali do frontowych i tylnych drzwi jej domu. Została przesłuchana i oznaczono jej grupę krwi. Policja pokazała jej nagranie z kamery monitorującej z kwietnia, na którym widać, jak umieszcza na ścianie naklejkę z napisem „Falun Dafa jest dobre”.

22 lipca w mieście Gaomi, w prowincji Shandong, policja przeprowadziła operację, do której zmobilizowano ponad 400 funkcjonariuszy i aresztowano 46 lokalnych zwolenników praktyki Falun Gong. Wszystkim 46 osobom oznaczono grupę krwi.

Według Minghui, Wang Juan, praktykująca z miasta Changsha w prowincji Hunan, została aresztowana podczas podróży do miasta Chongqing w październiku 2019 roku. Po tym jak policja nie pobrała od niej próbki krwi na miejscowym posterunku policji z powodu problemów technicznych, została wysłana na komisariat policji powiatu Youyang, gdzie funkcjonariusz Zhang Tao pobrał jej krew.

„Jestem już na czarnej liście Minghui” – powiedział jej Zhang, nawiązując tym do opracowanej listy lokalnych urzędników, którzy są aktywni w chińskiej kampanii prześladowań. Funkcjonariusz oświadczył, że „po prostu się nie boi” i powiedział: „Zamierzam pobrać twoje organy”.

EvaSailEast

Źródło:

theepochtimes.com

Kilkaset osób zatrzymanych po niedzielnych protestach na Białorusi



W niedzielę zatrzymano na Białorusi 442 osoby – poinformowało w wydany w poniedziałek komunikacie białoruskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. 330 osób oczekuje w aresztach na procesy. Wcześniej, w sobotę centrum praw człowieka Wiasna, które monitoruje sytuację w sferze praw człowieka w kraju, przekazało informację o co najmniej 152 osobach zatrzymanych w Mińsku i co najmniej 64 na demonstracjach poza stolicą.

Rzeczniczka resortu spraw wewnętrznych Wolha Czemadanawa poinformowała w poniedziałek na kanale MSW w komunikatorze Telegram: „W sumie za złamanie przepisów o masowych zgromadzeniach zatrzymano 442 osoby (z tego w Mińsku – 266)”.

Według oficjalnych danych MSW ogółem w kraju w niedzielę odbyły się 24 akcje protestu, w których uczestniczyło ponad 20 tys. ludzi. „MSW podejmowało działania na rzecz zapewnienia porządku i bezpieczeństwa” – oświadczyła rzeczniczka.

Według niej w Mińsku w szczytowej fazie akcji zgromadziło się 18 tys. ludzi.

Według szacunków mediów niezależnych, pomimo brutalnych zatrzymań i licznych blokad milicyjnych, w proteście w Mińsku w niedzielę mogło uczestniczyć od kilkudziesięciu tysięcy do ponad stu tysięcy osób.



W Mińsku do zatrzymań doszło na początku protestu i pod jego koniec, gdy duża kolumna demonstrantów została podzielona na mniejsze przez struktury siłowe przy skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Kozłowa.

Na nagraniach wideo widać, jak funkcjonariusze przypierają do ściany budynku mniejsze grupy protestujących, a następnie wyciągają z nich po kolei pojedyncze osoby.

Punktowe zatrzymania odbyły się też w innych miejscach stolicy, dokąd rozchodzili się uczestnicy demonstracji.

Do zatrzymań doszło też podczas masowej akcji w Brześciu. Tam milicja użyła gazu łzawiącego. Jak potwierdziło MSW, jeden z funkcjonariuszy oddał strzał ostrzegawczy w powietrze. Do [protestów](#) i zatrzymań doszło również m.in. w Grodnie, Homlu i Mohylewie. W tym ostatnim mieście zatrzymano m.in. dwójkę dziennikarzy telewizji Biełsat. Zostali później wypuszczeni, ale czeka ich sąd za pracę bez akredytacji.

Jeszcze jeden dziennikarz został zatrzymany w Mińsku – poinformowało Białoruskie Stowarzyszenie Dziennikarzy. Reporter trafił do aresztu.



Przed niedzielnym protestem w Mińsku, który władze uznały za „nielegalną akcję masową”, na ulice miasta wyprowadzono milicję i wojsko, a także ciężarówki, sprzęt do rozpędzania demonstracji i transportery opancerzone.

Otoczone były niektóre budynki w centrum. Zablockowano m.in. Prospekt Niepodległości na odcinku prowadzącym do pałacu prezydenckiego, Prospekt Puszkina i inne ulice. Później milicyjne blokady pojawiały się w nowych miejscach.

Stacje metra w centrum zostały zamknięte, jak podano, „ze względu na bezpieczeństwo pasażerów”.

Ok. godziny 14.30 czasu białoruskiego (13.30 w Polsce) w centrum miasta tradycyjnie już zaczęły się problemy z dostępem do internetu z telefonów komórkowych, które trwały przez ok. pięć godzin.

Akcje protestacyjne w niedzielę odbyły się oprócz Mińska także w Grodnie, Brześciu, Witebsku, Homlu, Mohylewie, Salihorsku i innych miejscowościach.

Źródło: PAP

Kalifornia zakazuje stosowania technologii rozpoznawania twarzy w nagraniach z kamer policjantów



Kalifornia może mieć wiele wątpliwych praw, ale jest takie, które zasługuje na aplauz. Zabrania stosowania technologii rozpoznawania twarzy w [nagraniach wykonanych przez kamery funkcjonariuszy policji](#).

Rozpoznawanie twarzy to technologia, która polega na dopasowywaniu w czasie rzeczywistym obrazu osoby do jej

poprzedniego zdjęcia. Opiera się na fakcie, że twarz każdej osoby ma około 80 unikalnych punktów węzłowych w obszarach nosa, ust, policzków i oczu, które można wykorzystać do odróżnienia ludzi od siebie.

Cyfrowa kamera wideo służy do pomiaru odległości między tymi punktami na twarzy osoby. Obejmuje między innymi pomiary głębokości oczodołów, odległości między oczami, kształtem linii żuchwy i szerokości nosa. Informacje te służą do tworzenia unikalnego kodu numerycznego, który można dopasować do kodu pobranego z poprzedniego zdjęcia.

W marcu Waszyngton stał się pierwszym stanem w kraju, który zalegalizował używanie rozpoznawania twarzy przez organy ścigania i inne agencje stanowe. Oprogramowanie było już używane na poziomie hrabstwa i miasta przed wprowadzeniem tam nowego prawa. Jednak rozpoznawanie twarzy może być używane tylko w niektórych przypadkach, takich jak poszukiwanie zaginionych osób lub identyfikacja zwłok. Agencje będą zobowiązane do złożenia zawiadomienia o zamiarze użycia systemu zanim go użyją, a także raportu dotyczącego odpowiedzialności.

Jeśli chodzi o ruch Waszyngtonu, American Civil Liberties Union stwierdziła, że [zamiast](#) zabezpieczyć wykorzystanie rozpoznawania twarzy, grozi legitymizacją jego rozszerzenia. Kierownik projektu ACLU Jennifer Lee powiedziała, że [prawo zawiera język, który pozwala agencjom na używanie rozpoznawania twarzy](#) do odmawiania ludziom podstawowych potrzeb i innych niezbędnych rzeczy, takich jak mieszkanie, jedzenie, woda i opieka zdrowotna.

Zwolennicy prywatności chwają ustawę CA.

Zwolennicy prywatności [wyrazili ulgę](#), że ustawa kalifornijska została podpisana przez gubernatora Gavina Newsoma. Dotyczy to nie tylko rozpoznawania twarzy, ale także ogólnie nadzoru biometrycznego, takiego jak analiza chodu z wykorzystaniem

materiału filmowego, który można zebrać z materiału wideo z kamery policyjnej.

W projekcie ustawy stwierdza się: „Korzystanie z rozpoznawania twarzy i innego nadzoru biometrycznego jest funkcjonalnym odpowiednikiem wymagania od każdej osoby, aby zawsze okazywała dowód tożsamości ze zdjęciem, co stanowi naruszenie uznanych praw konstytucyjnych. Ta technologia umożliwia również śledzenie osób bez pozwolenia”.

Posunięcie to nastąpiło niedługo po tym, jak ACLU przeprowadziło badanie rozpoznawania twarzy, które wykazało, że program Amazon błędnie zidentyfikował ponad dwa tuziny kalifornijskich prawodawców jako przestępców.

Podobny zakaz został wprowadzony kilka miesięcy wcześniej przez San Francisco w związku z wykorzystywaniem przez rząd funkcji rozpoznawania twarzy do nadzoru, kilka innych amerykańskich miast zrobiło to samo.

Chiny mają przeciwny pogląd na technologię rozpoznawania twarzy, w pełni ją wykorzystując do śledzenia swoich obywateli. Służy również do tworzenia wyników społecznych, które dają tym, którzy są posłuszni KPCh, pewne korzyści w ich codziennym życiu i ograniczają ruch i wolności tych, których wyniki są niższe.

Niestety nowe prawo Kalifornii dotyczy tylko korzystania z tej technologii przez organy ścigania, a nie sektor prywatny. Niemniej jednak jest to krok we właściwym kierunku, o wiele więcej, niż możemy powiedzieć o wielu innych [prawach pochodzących z Kalifornii](#) .

Źródła:

DailyMail.co.uk

Mashable.com

NaturalNews.com

Facebook cenzuruje posty, które dokładnie opisują pożary związane z aresztowaniami podpalaczy



Facebook ogłosił, że [usunie wszystkie posty](#) łączące pożary przetaczające się przez Oregon z podpalaczami, po tym, jak FBI odrzuciło raporty jako bezpodstawne teorie, zgodnie z niedawnym raportem *Big League Politics* .

Andy Stone, menedżer ds. Komunikacji politycznej z Facebooka, oświadczył na Twitterze 13go września. Decyzja, jak twierdzi Stone, opiera się na twierdzeniach organów ścigania, że □ plotki nie robią nic poza odwracaniem uwagi lokalnych straży pożarnych i policji od zwalczania pożarów i ochrony społeczeństwo.

Jednak to stwierdzenie stoi w sprzeczności z faktycznymi aresztowaniami w wyniku podpaień, które miały miejsce w Kalifornii, Oregonie i Waszyngtonie w ciągu ostatniego tygodnia. Na przykład zaledwie 12go września *policjanci Oregonu* [aresztowali mężczyznę](#) podejrzanego o wzniesienie pożaru na początku tego tygodnia w południowym Oregonie

Skazany podpalacz wzniecił duży pożar w południowym Oregonie

Podejrzanego, zidentyfikowanego jako Michael Bakkela, widziano, jak rozpalił ogień za domem w Phoenix w stanie Oregon około godziny 17:00 czasu lokalnego, co skłoniło mieszkańców do zadzwonienia pod numer 911. Kiedy policjanci przybyli na miejsce zdarzenia, Bakkela został zauważony w pobliżu dużego pożaru. który zagrażał okolicznym domom, poinformowało ABC News biuro szeryfa. Od tamtej pory Bakkela został oskarżony o dwa przypadki podpażeń, 15 zarzutów popełnienia przestępstwa i 14 zarzutów lekkomyślnego narażania.

Warto również zauważyć, że pożary wywołane przez Bakkela w Phoenix przyczyniły się do rozprzestrzenienia się najbardziej śmiertelnościowego i najbardziej niszczycielskiego kompleksu pożarowego, który wciąż szaleje w Oregonie i w sprawie, którego władze lokalne planują przeprowadzić [dochodzenie karne](#) w świetle podejrzanych przypadków podpażeń.

Jednak pomimo aresztowania, FBI ogłosiło, że [zbadało kilka doniesień o podpaleniach](#) i [uznało](#) je za nieprawdziwe. Urzędnicy w Oregonie i Waszyngtonie zwrócili się również do Facebooka, aby cenzurować krążące pogłoski, że skrajnie lewicowi ekstremiści stoją za poważnymi płomieniami, które rozprzestrzeniają się na Zachodnim Wybrzeżu.

Uczestnik zamieszek z BLM aresztowany za podpalenie drogi krajowej

Ogłoszenie Facebooka pojawiło się, gdy płonące kompleksy pożarów wciąż przecinają Oregon, zbliżając się do Portland, centrum protestów BLM, które nie są pozbawione własnych przypadków podpażeń i wandalizmu.

Na przykład, zaledwie 10go września, wideo na Facebooku długoletniego buntownika BLM, Jeffreya Acorda, stało się popularne po tym, jak sfilmował siebie zatrzymanego tuż za

Tacoma. W tym czasie miał na swoim profilu ponad 155 000 wyświetleń.

Funkcjonariusze Washington State Patrol i lokalna policja aresztowali Acorda i oskarżyli go o lekkomyślne podpalenie drugiego stopnia po tym, jak strażak zobaczył go czającego się w pobliżu rosnącego pożaru na środku drogi stanowej (SR) 167.

[Podejrzany twierdził, że nie miał nic wspólnego z ogniem](#), tłumacząc, że szukał futerału aparatu, który wyleciał z jego plecaka gdy wcześniej w tym tygodniu przejeżdżał na rowerze, poinformował *KING* 5.

Jednak funkcjonariusz powiedział, że podejrzany odjechał, kiedy ten się zatrzymał. Następnie zatrzymał podejrzanego, który zaczął transmitować na żywo rozmowę. „Wygląda na to, że pożar dosłownie dopiero się zaczął” – powiedział na wideo.

Sam ogień strawił około półtora akra, zanim strażacy z *Central Pierce Fire & Rescue* go ugasili. Podejrzany zapłacił kaucję w wysokości 1000\$ w nocy, kiedy to został zatrzymany. Ale tej samej nocy ponownie trafił do aresztu po tym, jak policja, dzięki kamerom monitoringu, przyłapała go na włamywaniu się na stację benzynową znajdującą się niedaleko aresztu.

To nie pierwszy raz, kiedy Acord ma do czynienia z policją. W 2014 roku [policja Seattle aresztowała go](#) po znalezieniu broni, amunicji i materiałów wybuchowych w jego samochodzie i plecaku, poinformował *Seattle Times*.

Acord uczestniczył w proteście BLM w Seattle w odpowiedzi na wyrok sądu, zgodnie z którym oficer policji Fergusona Darren Wilson nie został oskarżony o śmiertelne postrzelenie nieuzbrojonego czarnego nastolatka.

W odpowiedzi na krążące w Internecie pogłoski, że skrajnie lewicowi ekstremiści stoją za niektórymi z głównych pożarów wciąż płonących w Waszyngtonie, przedstawiciel stanu Jim Walsh powiedział, że urzędnicy mają [mocne dowody na to, że tak nie](#)

[jest](#), poinformował *The Post Millennial*.

W oświadczeniu Walsh wyjaśnił, że chociaż kilka głównych pożarów w Waszyngtonie jest spowodowanych przez człowieka, żaden z nich nie jest wynikiem podpalenia. Jednak przyznał, że większe pożary płonące w Oregonie wydawały się podejrzane. Mieszkańcy Waszyngtonu również zaczęli zgłaszać podejrzanych obcych w ich sąsiedztwie.

Facebook nadal manipuluje kanałami użytkowników

Nie chodzi tylko o doniesienia o podpaleniach, na które to Facebook jest całkowicie nastawiony na cenzurę. Gigant technologiczny spotkał się z ostrym sprzeciwem kilka miesięcy wcześniej, po tym, jak zaczął karmić globalistyczną propagandę dotyczącą zarówno zmian klimatycznych, jak i pandemii na kanałach użytkowników.

W oświadczeniu Facebook powiedział, że zacznie wyświetlać wiadomości użytkownikom, którzy weszli w interakcję z treściami zawierającymi błędne informacje na temat COVID-19. Wiadomości mają na celu przybliżenie ludziom obalonych błędnych przekonań na temat pandemii. Zacznie również [usuwać posty, które dzielą te nieporozumienia](#).

Facebook znalazł się również pod ostrzałem za tłumienie wolności słowa w zakresie zmian klimatycznych i propagandę na kanałach użytkowników. Krytycy twierdzą, że rażące manipulowanie tymi źródłami przez giganta technologicznego jest wyraźną wskazówką, że tylko on ogranicza szalejące pożary do zmiany klimatu i odrzuca potwierdzone przypadki podpalen.

W niedawnym artykule internetowym Brian Maloney, współzałożyciel *Media Equality Project*, stwierdził, że Facebookowi [niewiele zależy na uczciwej dyskusji i debacie na temat zmian klimatycznych](#). Dodał, że Facebook preferuje alarmistów zamiast uznanych klimatologów, ukrywając faktyczne i naukowe treści przed kanałami użytkowników.

Źródła:

BigLeaguePolitics.com

ABCNews.go.com_1

ABCNews.go.com_2

MercuryNews.com

KING5.com

SeattleTimes.com

ThePostMillennial.com

Telecoms.com

RealClearEnergy.org

**Sąd w San Francisco wstrzymał
restrykcje wobec WeChata.
Trump zaaprobował
porozumienie w sprawie
TikToka**



Sąd w San Francisco wstrzymał w niedzielę wykonanie rozporządzenia Departamentu Handlu USA, mające na celu zakazanie pobierania popularnej chińskiej aplikacji na smartfony WeChat. Decyzja sądu zapadła na godziny przed wejściem prawa w życie. Prezydent Trump zaś zaaprobował umowę w sprawie TikToka.

Sąd tym samym przychylił się do wniosku stowarzyszenia użytkowników WeChata o wstępne wstrzymanie egzekucji zakazu wobec aplikacji. Decyzja o uniemożliwieniu dalszego pobierania WeChata [zapadła w piątek](#). Był to efekt [rozporządzenia wydanego przez prezydenta Donalda Trumpa](#), który uznał, że aplikacja stworzona przez chińskiego giganta technologicznego Tencent – obok aplikacji TikTok opracowanej przez firmę ByteDance – stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego USA.

Uzasadniając decyzję, sędzia Laurel Beeler oświadczyła, że działania administracji budzą wątpliwości w świetle pierwszej poprawki do konstytucji USA, gwarantującej m.in. wolność słowa.

Beeler zaznaczyła, że „podczas gdy ogólny materiał dowodowy o zagrożeniu dla bezpieczeństwa narodowego, związanym z Chinami, jest znaczny, dowody na temat WeChata są skromne”.

WeChat to popularna w Chinach i Azji aplikacja na smartfony, łącząca funkcje komunikatora, sieci społecznościowej i systemu płatności mobilnych. W USA ma ok. 19 mln użytkowników.

Jak odnotowano w [rozporządzeniu wykonawczym](#) prezydenta Trumpa z 6 sierpnia, WeChat automatycznie przechwytuje ogromne ilości informacji od użytkowników, co z kolei może umożliwić Komunistycznej Partii Chin (KPCh) dostęp do osobistych i poufnych informacji o amerykańskich obywatelach. Aplikacja może być także wykorzystywana „do kampanii dezinformacyjnych przynoszących korzyści Komunistycznej Partii Chin”. Zwrócono również uwagę, że WeChat prawdopodobnie dopuszcza się [cenzurowania treści](#), które według KPCh uznawane są

za politycznie drażliwe.

Prezydent Trump zaaprobował porozumienie w sprawie TikToka

Te same obawy dotyczyły innej utworzonej w Chinach aplikacji – TikToka, jednak firma ByteDance, jej właściciel, otrzymała od rządu amerykańskiego więcej czasu ze względu na trwające rozmowy w sprawie utworzenia osobnej spółki TikTok Global, co ma pozwolić na kontynuację działania aplikacji. W sobotę prezydent Trump pochwalił porozumienie w tej sprawie z udziałem amerykańskich koncernów Oracle i Walmart.

W niedzielę prezydent USA zasadniczo zatwierdził umowę dotyczącą TikToka, choć wydawałoby się to sprzeczne z wcześniejszym [rozporządzeniem wykonawczym](#) dotyczącym ByteDance, wedle którego transakcje i umowy z tą firmą miały się stać nielegalne.

„Dałem umowie swoje błogosławieństwo” – powiedział reporterom Trump w Białym Domu 20 września, przed wyjazdem na wiec wyborczy w Karolinie Północnej. „Zatwierdziłem umowę w [jej] zamyśle”.

Zgodnie z umową ByteDance m.in. utworzy nową firmę z siedzibą w Stanach Zjednoczonych, która będzie obsługiwać popularną aplikację, z obietnicą stworzenia 25 000 miejsc pracy. W ramach umowy właściciel firmy ma dodatkowo przeznaczyć 5 mld dolarów na zapowiadany przez Trumpa fundusz promujący edukację patriotyczną.

Nie było od razu jasne, co zdecydowało o kompromisie w Białym Domu, lecz warunki proponowanej umowy, takie jak tworzenie miejsc pracy, odwołują się do strategii Trumpa „America First”. Przyczyną może też być chęć uniknięcia przed listopadowymi wyborami odrzucenia kandydatury urzędującego prezydenta przez użytkowników TikToka, w dużej mierze młodych ludzi.

TikTok to aplikacja umożliwiająca dzielenie się krótkimi filmami wideo, która zyskała wielką popularność wśród młodych osób w USA i na świecie. W Stanach Zjednoczonych ma 100 mln użytkowników.

Źródło:

theepochtimes.com

Co może oznaczać dla prywatnych przedsiębiorców lojalność wobec chińskiego reżimu



Komunistyczna Partia Chin chce odgrywać większą rolę w sektorze prywatnym i domaga się od niego lojalności. Władze reżimu wydały wytyczne dotyczące wzmocnienia kontroli nad chińskimi przedsiębiorstwami prywatnymi. W wypowiedzi dla telewizji NTD Tang Jingyuan, ekspert ds. Chin mieszkający w Stanach Zjednoczonych, zwraca uwagę, że partia może w ten sposób zacząć wyłudzać pieniądze od firm, tak jak miało to miejsce w przeszłości.

Jak podkreśla Tang, KPCh pragnie czerpać zyski z chińskiego sektora prywatnego i przejąć nad nim kontrolę.

W jego ocenie jednym z najistotniejszych punktów wprowadzonych wytycznych jest zachęcanie [firm prywatnych](#) do udziału w reformie własności mieszanej (ang. mixed ownership reform). Ma ona wprowadzić prywatne inwestycje i zarządzanie do przedsiębiorstw państwowych.

Co to oznacza dla prywatnych firm?

Ekspert ds. Chin wyjaśnia, że reforma doprowadzi do tego, że reżim przejmie część własności sektora prywatnego, w tym własności intelektualne. Stanie się to całkowicie za darmo.

Innymi słowy, zmusi właścicieli firm do „darowizn”. Tang nazywa tę reformę „cywilizowanym rabunkiem”.

Tang Jingyuan przypomina, że z perspektywy KPCh przedsiębiorstwa państwowe stanowią podstawę jej reżimu, mają więc kluczowe znaczenie dla przetrwania partii komunistycznej. Jeśli doszłoby do upadku firm państwowych, władza [KPCh](#) również byłaby zagrożona.

Dlatego w jego opinii: „Partia za wszelką cenę będzie więc strzec przedsiębiorstw państwowych”.

Zwłaszcza że dług całego państwa przekroczył ponad 300 proc. PKB Chin. Przedsiębiorstwa są zadłużone.

Tang uważa, że nowa reforma zmusi prywatne firmy do spłacenia długów przedsiębiorstw państwowych.

Ogłoszenie nowych wytycznych wywołało dyskusję wśród chińskich internautów.

Pojawiły się głosy, że powtarza się sytuacja z lat 50., gdy reżim brutalnie eliminował własność prywatną, zmuszając wielu ludzi do przekazania dóbr na rzecz państwa.

Opracowała Agnieszka Iwaszkiewicz na podstawie materiału NTD: [Chinese Regime Demands Private Sector Loyalty](#).

Urzednicy z Nashville ukrywali liczby pokazujące bardzo niskie infekcje, aby podtrzymać opinie publiczną, że bary i restauracje musza pozostać zamknięte



Dzisiaj wzywamy do aresztowania i oskarżenia najwyższych urzędników rządowych w Nashville w stanie Teksas, którzy zostali przyłapani na gorącym uczynku, ukrywając bardzo małą liczbę infekcji w restauracjach i barach, aby manipulować opinią publiczną i uzasadnić zamykanie przedsiębiorstw i lockdowny.

Czytamy na deception.news

Bombowe śledztwo przeprowadzone przez Fox 17, WZTV w Nashville, ujawniło niegdyś tajne e-maile, które ujawniają szokujący spisek mający na celu celowe oszukanie opinii publicznej, ukrywając statystyki dotyczące infekcji covid-19, które wykazałyby, że bary i restauracje *nie* rozprzestrzeniają infekcji.

Podczas gdy okazało się, że domy opieki i place budowy spowodowały ponad 1000 przypadków zakażeń koronawirusem (każdy), bary i restauracje zgłosiły tylko 22 przypadki, [informuje Fox 17](#). Od tego momentu zaczyna się tuszowanie. Jak donosi Fox 17:

Leslie Waller z wydziału zdrowia pyta: „To nie zostanie ujawnione publicznie, prawda? To informacje tylko do biura burmistrza? ”

„Dokładnie, nie do informacji publicznej” – pisze starszy doradca Benjamin Eagles.

Miesiąc później wydział zdrowia został dokładnie zapytany o pogłoskę, że w barach i restauracjach jest tylko 80 przypadków.

Reporter z Tennessee Lookout, Nate Rau, pyta: „Podana przez Ciebie liczba, ponad 80 ”prowadzi do naturalnego pytania: jeśli było ponad 20 000 pozytywnych przypadków COVID-19 w Davidson, z czego tylko około 80 to restauracje i bary, czy to nie znaczy, że restauracje i bary nie stanowią dużego problemu? ”

Urzędnik wydziału zdrowia, Brian Todd, zapytał pięciu urzędników wydziału zdrowia: „Proszę o poradę, w jaki sposób udzielać odpowiedzi”.

Imię u góry odpowiedzi jest obcięte, ale odpowiedź może okazać się niedopuszczalna.

„Moje dwa centy. Z pewnością odmówiliśmy podania wyliczeń co do barów, ponieważ te liczby są niskie dla każdego miejsca.

Moglibyśmy jednak nadal podawać sumę, a odpowiedź na ponad 80 może być taka, że □□liczba ta cały czas rośnie i nie chcemy podawać konkretnej liczby ”.

Ani wydział zdrowia, ani biuro burmistrza nie potwierdziły autentyczności wiadomości e-mail, ale radny Steve Glover

poprosił o to prawnika Metro. Oto oficjalna odpowiedź:

„Udało mi się uzyskać potwierdzenie z biura burmistrza i Ministerstwa Zdrowia, że []te e-maile są prawdziwe” – odpowiedział adwokat.

Glover mówi, że to Metro Nashville organizuje przykrywkę.

„Fabrykują informacje” – powiedział Glover. „Przestali być wiarygodni, Dennis. To zniknęło, nie ufam temu, co mówią o przyszłości...”.



„Zarządzali” propagandą, aby celowo wprowadzić opinię publiczną w błąd

Te e-maile pokazują, że urzędnicy z Nashville – oczywiście prawie wszyscy Demokraci – dopuszczali się przestępstw przeciwko mieszkańcom Tennessee. Celowo modyfikowali lub kształtowali propagandę, aby wprowadzić w błąd opinię publiczną i próbować usprawiedliwić blokady i zamknięcia, których normalnie nie można by było uzasadnić, gdyby podawali prawdziwe liczby.

Brian Todd, jeden z zaangażowanych urzędników, podobno zapytał pięciu innych urzędników państwowych, jak powinien „odpowiadać” na pytania dotyczące danych, sugerując, że nie może po prostu powiedzieć prawdy i chciał wiedzieć, jak ukształtować reakcję, aby wprowadzić opinię publiczną w błąd.

Oczywiste jest, że biuro burmistrza Nashville **podzieliło się „złymi” informacjami ze społeczeństwem, ukrywając „dobre” liczby**, które mogą uzasadniać ponowne otwarcie lokalnych firm.

To jest uzbrojenie rządu przeciwko ludziom, prawda? Zamiast *pomagać* lokalnym mieszkańcom w przezwyciężaniu zniszczeń ekonomicznych wynikających z blokad i zamknięć, ci urzędnicy rządowi działali jako *wrogowie* miejscowej ludności. Jakby prowadzili z nimi wojnę!

Jak napisał na Twitterze Donald Trump Jr. „Dem (demokrata) burmistrz Nashville ŚWIADOMIE KŁAMAŁ W SPRAWIE DANYCH DOTYCZĄCYCH COVIDa, aby uzasadnić zamykanie barów i restauracji, 'zabijanie' niezliczonych miejsc pracy i małych firm w tym procesie. Wszystkim zaangażowanym powinno grozić więzienie. W ilu innych miastach rządzonych przez Demów (demokrató) to się dzieje?

The Dem Mayor of Nashville KNOWINGLY LIED ABOUT COVID DATA to justify shutting down bars & restaurants, killing countless jobs & small businesses in the process.

Everyone involved should face jail time. How many other Dem run cities is this happening in?<https://t.co/8anzs5Jgba>

– Donald Trump Jr. (@DonaldJTrumpJr) [September 17, 2020](#)

„Wzywamy do aresztowania i oskarżenia wszystkich urzędników z Nashville zaangażowanych w to oszustwo” – Mike Adams

Ta historia pokazuje, że urzędnicy z Nashville uznali, że liczby z barów i restauracji były „zbyt małe” i dlatego zdecydowali się nie **ujawniać tych danych opinii publicznej**.

To jest przestępstwo.

Moje pytanie brzmi: Jak to się ma do manipulacji danymi w naszym kraju, Polsce? Jestem pewny, że takie manipulacje miały i nadal mają miejsce. Jeżeli dysponujesz jakimiś danymi, albo posiadasz konkretne dowody manipulacji możesz do mnie napisać na e-[mail](#).

Źródło:

[deception.news](#)